

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscerya od wiersza w półkolumnie (drukem garmonij) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Księstwa Naddunajskie. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie miasteczka *Zarszyn*, w obwodzie Sanockim, założono szkołę trywialną, a na wyposażenie nauczyciela przeznaczono następujące składki:

1. Gmina miasteczka *Zarszyn* przeznaczyła roczną kwotę 115 złr. m. k. w gotówce po wieczne czasy.

2. Gmina włości *Posada Zarszyńska* roczną składkę 60 złr. m. k. w gotówce po wieczne czasy.

3. R. k. proboszcz w *Zarszynie* ix. Felix Skibiński przez czas swego urzędowania roczną składkę 5 złr. w gotówce.

Następnie obydwie gminy obowiązały się po koniec października 1859 wystawić z miękkiego materiału budynek szkolny, w którym się znajdować będzie także pomieszkanie nauczyciela, a to za pomocą przeznaczonych na to przez *Zarszyńskiego* właściciela dóbr Jana Viktor raz na zawsze dwóch obligacyi uwolnienia od ciężarów gruntowych po 100 złr. wraz z przypadłymi od roku kuponami, zaopatrzyć budynek w potrzebne porządki szkolne i utrzymywać ciągle w dobrym stanie. Niemniej zobowiązała się gmina miasteczka *Zarszyn* na załatwianie zachodzącej przy szkole posługi płacić rocznie gotówkę 8 złr. m. k., a gmina *Posada Zarszyńska* 4 złr. m. k. rocznie, a nakoniec obowiązały się obydwie gminy zakupywać rocznie własnym kosztem dwa niższo-austryackich sągów drzewa na opał, i dostawić je bezpłatnie.

Równocześnie założono także w gminie włości *Długie* systemizowaną szkołę parafialną, przyczem gmina miejscowa obowiązała się na utrzymanie każdego nauczyciela płacić rocznie gotówką 100 złr. po wieczne czasy, po koniec października 1859 wystawić własnym kosztem z miękkiego materiału budynek szkolny, w którym także znajdować się będzie pomieszkanie nauczyciela, zaopatrzyć go w potrzebne porządki szkolne i utrzymywać ciągle w dobrym stanie; następnie na opał izby szkolnej zakupywać corocznie niższo-austryackie sągi drzew i przystawiać, posługę szkolną załatwiać stróżem gminy, a nakoniec dla udzielania dzieciom nauki religijnej przywozić koniami raz lub dwa razy w tygodniu nauczyciela religii z *Zarszyna* i odwozić napowrót.

Okazaną temi zakładami szkół pożyteczną dążność ku rozszerzeniu oświaty ludu podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo z zasłużonym uznaniem do wiadomości publicznej.

Lwów, 13. sierpnia 1858.

Sprawy krajowe.

(Doniesienia z krajów koronnych. — Place urzędników. — Król saski w górach czeskich.)

Wiedeń, 28. sierpnia. *Gazeta wiedeńska* pisze: Dzienniki krajów koronnych przynoszą ciągle wiadomości o uroczystościach, jakie z powodu szczęśliwego rozwiązania Jej Mości Cesarzowej i narodzenia najdostojniejszego Następcy tronu obchodzono w całej monarchyi, a co te dzienniki kreślą w wielkich ogólnych rysach, uzupełniają listy naszych korespondentów obszernymi raportami. Umieścić wszystkie byłoby niepodobniestwem, a dawać niektórym pierwszeństwo przed innemi, byłoby niesłuszną popełnioną przeciw tak znacznej większości. Ograniczamy się zatem tylko na doniesieniu tej ważnej z wszystkich raportów wypływającej wiadomości, że szczery i serdeczny udział, równie jak głęboko i radośnie wzruszone umysły ludności całego cesarstwa nadały tym uroczystościom cechę familijnego festynu.

— *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujące rozporządzenie ministerstwa finansów względem obliczania płac urzędników i sług państwa na nową walutę austryacką:

Na mocy najwyższego dekretu z 1. sierpnia 1858 należy postanowione (stałe) obciążone i nieobciążone place służbowe, równie jak emerytury i pensye zaopatrzenia urzędników i sług państwa i

funduszków publicznych, tudzież należących do nich, zaczawszy od 1. listopada 1858, wypłacać w nowej walucie według przepisanej w §. 5. najwyższego patentu z 27. kwietnia 1858 normy.

Zaczawszy przeto od 1. listopada 1858 względem przyzwolonych i asygnowanych potąd w dotychczasowej walucie płac oznaczonego rodzaju, nastąpi obliczenie na nową austryacką walutę według ogłoszonych dekretem z 21. maja 1858 tabeli redukcyjnych, w którym względnie ogłoszone dekretem z 30. czerwca 1858 powszechne przepisy zawierają potrzebną instrukcję, do której ścisłego wykonania obowiązane są wszystkie rządowe i publiczne kasy funduszków także pod względem będących w mowie płac.

Wszystkie nowe nadania i asygnowanie płac rzeczzonego rodzaju, jeśli następują na zasadzie systemizowanego w dotychczasowej walucie wymiaru, dopokąd w tym nie zajdzie jaka zmiana, mają się odbywać od 1. listopada 1858 w nowej walucie również według przepisanej w §. 5. najwyższego patentu z 27. kwietnia b. r. normy.

Zamiast dotychczasowego wymiaru należytości dyet, na mocy przytoczonego na wstępie najwyższego dekretu dla wszystkich kategorii urzędników państwa i funduszowych, zaczawszy od 1. listopada 1858 wejdzie w moc obowiązującą następujący wymiar w nowej walucie:

dla	I. klasy	20 złotych	—	centów
"	II.	"	17	" 50 "
"	III.	"	15	" — "
"	IV.	"	12	" 50 "
"	V.	"	10	" 50 "
"	VI.	"	8	" — "
"	VII.	"	6	" 50 "
"	VIII.	"	5	" — "
"	IX.	"	4	" — "
"	X.	"	3	" 50 "
"	XI.	"	3	" — "
"	XII.	"	2	" — "

Względem wszystkich innych zmiennych płac służbowych i osobnych należytości za pewne czynności urzędowe nastąpią instrukcje.

— *Dziennik Bohemia* umieszcza następującą korespondencję z rudnych gór (Erzgebirge) z dnia 23. sierpnia:

Objedzając rudne góry, zagościł Jego Mość Saski Król dnia 21. wieczorem do Jöhstadu nad czeską granicą. W chęci być obecnym na katolickim nabożeństwie, kazał Jego Mość Król zapytać w pobliskim czeskim miasteczku „Presnitz“ zwanem, kiedy odprawia się tam zwykle święta msza. Następującego dnia rano przybył Jego Mość Król rzeczywiście do Presnitz. Na granicy przyjmowany był z wielką uroczystością. Po mszy świętej odjechał Jego Mość Król w towarzystwie obwodowego prezydenta, a jadąc dalej z Jöhstadu, i właśnie gdy miał przejeżdżać przez miasto Weipert, otrzymał Jego Mość Król z Annabergu nadchodzącą sztafetą wiadomość o szczęśliwym rozwiązaniu Jej Mości Cesarzowej i o narodzeniu się następcy tronu. Na tę wiadomość wjeżdżając Jego Mość Król do Weipertu ogłosił sam z swego pojazdu licznie w około niego zgromadzającemu się ludowi tę radośną nowinę, i dodał, ile go to raduje, iż może być pierwszym, co poddanym ogłasza tę pożądaną wiadomość. To oznajmienie przyjęto z okrzykami radości, i natychmiast porobiono wszelkie przygotowania, aby ów dla Austrii tak pamiętny dzień uczcić ile możności jak najświetniej. Po odczytaniu tej depechy puścił się Jego Mość Król w dalszą podróż, a mieszkańcy Weipertu uszczęśliwieni taką łaskawością i zyczliwością Króla odprowadzili Wysokiego Pana aż do granicy.

Ameryka.

(Czynności Izby brazylijskiej.)

Izby brazylijskie zajmowały się dotąd głównie odpowiedzią na mowę od tronu, ułożeniem budżetu rozmaitych ministerstw, pożyczką kompanii Mucury na budowę gościńców, polepszeniem placu urzędników i kilku innemi sprawami. Rozwlekłość dyskusyi parlamentarnych w Brazylii wypływa głównie z stosunków krajowych. Przy nadzwyczajnej rozległości państwa, a oraz tak wielkim braku gościńców, że niektóre prowincye oddalone są o cztery tygodnie od stolicy państwa, nastęrczają obrady sejmu prawie jedyną sposobność prowincyom do przedkładania rządowi swoich potrzeb, zażaleń i

petycy, i niedziwna przeto, że mowa od tronu, uwzględniając położenie i potrzeby całego państwa, zadaje tyle pracy izbom.

Jak zresztą przewidzieć było można z rezultatu wyborów wyszło teraźniejsze ministeryum zwycięzko z debaty nad mową od tronu, i odpowiedź przyjęta ostatecznie w obudwu izbach znaczną większością głosów potwierdza bezwarunkowo podany w mowie od tronu program. Do ważniejszych punktów tego programu należy potwierdzenie reform kolonizacji.

Także dana gwarancya procentów od pożyczki towarzystwu Mucury została dozwolona, a petycye izby handlowej w Rio-Janeiro względem zakładania telegrafów elektrycznych wzięły izby pod rozwagę. Tymczasem korzystał rząd z dawniejszego upoważnienia swego, i zawarł z niejakim Jose Antonio Soares ugodę względem urządzenia regularnej żeglugi parowej na rzece między stolicą prowincyi Matto Grosso, Kubayą i Montevideo. Tym sposobem otwarte zostały rzeki południowej Ameryki handlowi całego świata.

Hiszpania.

(Prośby mieszkańców Kuby. — Stronnictwo Ultra-Moderatów. — Doniesienia z Portugalii. — Powód rozruchu na Siostry miłosierdzia.)

Madryt, 19. sierpnia. Rząd otrzymał mnóstwo prośb z Kuby, w których dopraszają się pozwoleń sprowadzić na wyspę 60.000 chińskich robotników, gdyż brak murzynów wzmaga się z każdym dniem. Królewska rada państwa miała oświadczyć się za proszącymi i prośba, jak mówią, ma być zezwolona.

Stronnictwo Ultra-Moderatów występuje z każdym dniem z coraz większą gwałtownością przeciw O'Donnellowi i jego kolegom, a oraz zaczynają używać tych samych wybiegów, jakich w 1854 i 1856 używali przeciw niemu i Esparterowi.

— Telegrafem tu nadesłana wiadomość z Lizbony o odroczeniu portugalskich kortezów aż do 11. października zrobiła w obecym stanie rzeczy wielkie wrażenie. Na kilka dni przedtem poniosło ministeryum znaczną większością głosów klęskę przy głosowaniu nad traktatem, jaki zawarł minister publicznych robót. Wielkie wrażenie robi także usunięcie cywilnego gubernatora Lizbony hrabięgo Sobrado. Francuskim Łazarzystom i Siostrami miłosierdzia dopomagał do objęcia zarządu w zakładach swych zakonów, lizbońskie mieszczaństwo zaś nie lubi, aby zagraniczny żywioł brał górę; niechce aby zarząd jego dobroczynnych zakładów przeszedł w ręce zagranicznych członków zakonu, podali zatem do Króla przeciw temu wdzieraniu się żalobę, którą w ciągu ośmiu dni podpisało 6000 znakomitych tamtejszych mieszkańców. Wysoka szlachta, a osobliwie damy, owdowiała Cesarzowa i księżna Braganza na czele podali prośbę zupełnie przeciwnej treści. Tak stoją rzeczy; jednak jak sądzić z usunięcia cywilnego gubernatora, zapadł wyrok na korzyść mieszczańców i przeciw szlachcie.

Z **Madrytu** telegrafują pod dniem 23. b. m.:

„Zapewniają, że zaraz po powrocie dworu do stolicy ogłoszone będą obydwie dekreta względem rozwiązania kortezów i względem zmian w ustawie o prasie.“

Anglia.

(Korespondencye telegrafem atlantyckim. — Skutki pokoju z Chinami.)

London, 25. sierpnia. Dziennik *Times* otrzymał dziś zrana następującą depezę:

„Nowa Foundlandya, 25. sierpnia, 12. godz. 53 minuta w nocy podług zegara w Greenwich.“

Statek „Verse“ zabiera podróżnych i pocztę „Europy“. W Stanach zjednoczonych obchodzą wszędzie ukończenie telegrafu atlantyckiego wielkimi festynami, paleniem ogni sztucznych, mowami, balami i t. p. Mistress Eddy, najstawniejsza mistrzyni w telegrafowaniu, w Stanach zjednoczonych umarła dzisiaj. Prosimy o wiadomości dla Nowej Foundlandyi; wyglądamy ich z upragnieniem.“

— Księżę Malachowy odplynął wczoraj po południu z New-haven do Dieppe.

— Ostatnie doniesienia z Chin dały dziennikowi *Times* powód do następujących uwag:

„Usiłowania nasze uwieńczone są skutkiem pomyslnym, a załatwienie tej wielkiej i ważnej sprawy wypadło niemal nad nasze spodziewanie. Żeśmy się utrzymali w Europie i Indyach, to jeszcze nie wielkiego, gdyż winniśmy to byli pamięci naszych przodków i prawom dzieci naszych; lecz wyjednanie sobie wstępu do Chin sprawiliśmy dla handlu prawie tyle, co Kolumb dla świata cywilizowanego — otworzyliśmy dlań świat nowy. A teraz wypada nam korzystać z czasu i ze sposobności. Łodzie kanonierskie, których zapewne nie będziemy już potrzebować przeciw Cesarzowi chińskiemu, są w tej chwili niezbędne na wodach chińskich. Musimy bowiem poznać się z miejscowością i z potrzebami mieszkańców, a przedewszystkiem musimy rozmaitym wielkim miastom, gdzie mieszka do 8 milionów ludzi, co z nami kupeczy będą, okazać naszą potęgę. Wszędzie, gdziekolwiek tylko płynie jaka rzeka na 6 stóp głęboka, powinni mieszkańcy nadbrzeżni oswoić się z widokiem angielskiego okrętu wojennego, i wiedzieć o tem, że jako przyjaciel porządku a przeciwnik wszystkich złoczyńców jest nie do przewyciężenia; przedewszystkiem powinni angielski okręt wojenny uważać za obrońcę handlu europejskiego, i niezapominać o tem, że jest i będzie mścicielem gwałtów i zdradności, jakichby się Chińczycy lub Europejczycy mogli dopuścić.“

Francya.

(Oświadczenie hr. Malmesbury względem wyspy Perim. — Nagroda za wynalazek panu Morse. — Kanał Ś. Jerzego na Dunaju. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 25. sierpnia. Lord Palmerston, który obecnie znajduje się wraz z żoną swoją w Paryżu, miał dnia dzisiejszego posłuchanie u Cesarza.

— *Constitutionnel* ogłasza pismo z Londynu przesłane w imieniu hr. Malmesbury do pewnego p. Wilson'a, sekretarza jednego ze stowarzyszeń politycznych, który lorda szanownego zapytywał co do wyspy Perim. Osnowa pisma rzeczonoego taka:

„Londyn, 18. sierpnia 1858. Szanowny panie! Hrabia Malmesbury kazał mi pana zawiadomić, że list Jego z 15. b. m. otrzymał, i że hrabi niewiadomo nie o zajęciu wyspy Perim przez wojska angielskie, ani o jakiegokolwiek korespondencji w tej mierze z Turcyą. Hrabia sądzi, że urządzenie latarni morskiej na tej wyspie byłoby dobrodziejstwem dla wszystkich narodów trudniących się handlem. Zostaje i t. d. *John Bidwell*.“

— Konferencya składająca się z zastępców tych państw, które przyjęły Morse'ego system telegrafowania, zgodziła się jednogłośnie dać p. Morse 400.000 franków za jego wynalazek. Podział tego zezwolenia nastąpić ma w miarę użycia telegrafu Morse'ego, na co Francya zapłaciłaby do 200.000 franków.

— Dziennik *Journal des Debats* donosi o pamiętniku sardyńskiego ministra robót Paleocopa pod tytułem: *Mémoire hydrographique sur les bouches du Danube*. Sardyński minister przemawia za kanałem Ś. Jerzego, gdyż podwojną osiąga się korzyść t. j. pierwsze, że się osiągnie dobra morska droga wprzód nim za kilka lat przyjdzie do lepszej, a powtóre że się nie zaniedba przytem zawsze jeszcze potrzebne ujście Suliny. Jak wiadomo rozstrzygnęła konferencya w końcu na korzyść kanału Ś. Jerzego.

— Hrabia Walowski i hrabia Hatzfeld z małżonką udają się do Biarritz a Nuncyusz do Niemiec.

— Kolońskiej gazecie piszą: Dziennik *Siecle* ogłosi jutro następującą notę: „Dowiadujemy się, że nieporozumienie między księciem Piotrem Napoleonem Bonapartem a jenerałem Fleischmannem zostało załatwione uroczystem oświadczeniem jenerała, że ogłoszeniem pamiętników hrabięgo Miota nie miał zamiaru ani mógł mieć myśli, ubliżyć księciu albo któremukolwiek z członków jego rodziny. W razie drugiego nakładu opuści jenerał Fleischmann te miejsca, które uwłoczyły synowskiej miłości księcia Piotra Bonapartego.“

— W Paryżu u Karola Donnell wyszło dzieło pod tytułem: *„Mission de la Cochinchine et de Tonkin.“* Zawiera zestawienie wszystkich wielkich doświadczeń duchownych z zakonu księży Jezuitów wysłanych na misję, a które przydać się mogą tak do studyów etno-geograficznych, jak niemniej i do innych umiejętności. Szczególnie zaś pożądane są te zapiski w chwili obecnej, kiedy kraj ten zwiedza coraz więcej podróżnych europejskich. Najprzód zasługują na uwagę przykłady poświęcenia się bezwarunkowego dla sprawy świętej, i które przywodzą w pamięć najświetniejszą epokę świętych męczenników Pańskich. Misya w Kocbinchinie i Tonkinie jest przedewszystkiem cywilizacyjną w duchu ściśle chrześcijańskim, i polega na obyczajowości europejskiej. Dzieło to wydali księża Montezon i Estève.

Wszystkie znaczniejsze dzienniki i pisma peryodyczne we Francyi zwróciły uwagę na to dzieło zycząc szczerze, by i nadal zbierano takie wiadomości o zwyczajach i obyczajach, tudzież o religijnych i obyczajowych stosunkach ludów tamtejszych. Nawet *Revue des deux mondes* popiera te usiłowania i wzywa zakon księży Jezuitów do powtórnego wydania wprawdzie już dawnego, lecz bardzo jeszcze przydatnego dzieła *„Memoires concernant la Chine.“* Dzieło to zwie pomnikiem umiętnym, literackim i historycznym, które zaginać nie powinno. Prace te literackie mają zresztą oprócz umiętności, także wartość i ewangeliczną, wyjaśniają i oświecają nieprzyżytą siłę myśli katolickiej, która wszędzie w każdym względzie jednoczy się ściśle z zasadami postępu prawdziwego i oświaty gruntownej.

Belgia

(Nowiny dworu.)

Bruxela, 25. sierpnia. Jego Mość Król Leopold wybrał się dziś zrana w podróż do Niemiec.

— Rząd zamierza założyć w Foroueren wyższą szkołę agromomiczną.

Włochy.

(Obchód urodzin Cesarzowicza. — Ruch w departamencie wojny. — Wiadomości bieżące.)

Korespondent gazety wiedeńskiej pisze z *Modeny* pod dniem 22. sierpnia: Pospieszam z doniesieniem rozporządzenia, jakie Jego królewiczowska Mość książe wydał zaraz po otrzymaniu wiadomości o narodzeniu cesarskiego następcy tronu w Laxenburgu. Jego królewicz. Mość pragnął objawić w najgodniejszy sposób radość jaką podziela z cesarskim domem, kazał natychmiast odprawić solenne nabożeństwo z odśpiewaniem *Te Deum* w nadwornym kościele. Nabożeństwo odprawi się dnia 25. b. m. na które jego królewicz. Mość przybędzie z swej o sześć mil odległej willi w Pavulla. Wszystkie znakomitości, panowie i damy dworskie otrzymali już zlecenie, zebrać się w największej gali na tę uroczystość, poczem będzie wielki obiad w zamku książęcym.

Piemont. W departamencie wojny panuje wielki ruch poczęści z powołania drugiej kategorii rezerwowych żołnierzy na prze-

pisane czterdziestodniowe manewry. Manewry odbywać się będą poczęści na Piazza d'Armi w Turynie a poczęści na polach S. Maurycyego, w niejakiej odległości od stolicy. Prócz tego robią inne nadzwyczajne przygotowania, a między temi zakupienie znacznej liczby koni do pułków jazdy, i obsadzenia wielkiej liczby stopni oficerskich. A rozporządzenia do uzbrojenia twierdz Casale i Alessandria przyspieszają z nagłą gorliwością.

Rzym, 18. sierpnia. Książę Grammont wybrał się dziś wraz z rodziną w podróż za urlopem. Udał się do Liworny, i pozostanie tam aż do swego powrotu, jeśli osobnym rozkazem nie powołają go do Paryża.

Niemce.

(Powrót Jego Mości Króla. — Doniesienia z Petersburga. — Bliski odjazd Królowy Wiktorji.)

Berlin, 27go sierpnia. O powrocie Ich Mości Królestwa otrzymano następującą wiadomość: W niedzielę, dnia 29go b. m. przybędą z Tegernsee do Tugsburga, ztamtąd w poniedziałek 30go po południu do Bambergu, gdzie przez czwartek zabawią. Dnia 1. września odjadą Ich Moście Królestwo z Bambergu do Lipska, a 2go na Roederau do Berlina, poczem koleją żelazną do Poczdamu i Sanssouci.

— Dowiadujemy się w tej chwili, że J. M. Cesarz rosyjski wyjechał dnia 22. b. m. z Petersburga, i tegoż dnia wieczór stanął w Twerze. Dalsza podróż przypaść miała 24go z najbliższym noclegiem w Jarosławiu. Dnia 3. września spodziewają się J. M. Cesarza we Włodzimierz, gdzie do 5go zabawi. Dnia 6. w południe zjechać ma J. M. Cesarz do Moskwy, i zabawi tam do 12. września. 13go zrana odjedzie z tego miasta, zwiedzi Smoleńsk 14go wieczór, a 16. przybędzie do Mińska.

— Pod Antwerpią znajduje się eskadra angielska dla przewiezienia Jej Mości Królowej angielskiej do Anglii, którą za przyjazdem do Antwerpii powita książę Brabantu i hrabia Flandryi.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Sprawa włościan udziałowych.)

Gazeta warszawska ogłasza następujące rozporządzenia cesarskie: W Ukazie najwyższym z d. 20. czerwca za własnoręcznym Jego ces. Mości podpisem, wydanym do ministra dworu cesarskiego i dóbr udziałowych (dóbr należących do rodziny cesarskiej) wyrażono: „Pragnąc nadać włościanom dóbr udziałowych prawa osobiste i własności, udzielone innym swobodnym stanom wiejskim, Najmilościwiej rozkazujemy:

1) Zniósłszy istniejące w prawie i przepisach udziałowych ograniczenia, na zasadzie których włościanie udziałowi nabywali na własność i odstępowali grunta nieosiedlone, nie inaczej jak z dozwolenia departamentu udziałów i w jego imieniu, oraz za zezwoleniem tegoż departamentu rozrządzali lasem na swym własnym gruncie, nadać nadal włościanom udziałowym prawo nabywania podług swej woli, na własność, wszelkimi sposobami prawnymi, od osób swego lub innych stanów, gruntów nieosiedlonych, równie jak i odstępowania komu zechcą własnych swych gruntów; robienia w swoim imieniu przepisanych w tym celu aktów i w ogóle rozporządzania nabytymi w ten sposób gruntami, oraz wszystkim co się znajduje na ich powierzchni lub wewnątrz, na prawach zupełnej własności. Przytem jednakże włościanie udziałowi obowiązani będą o nabyciu lub odstąpieniu gruntu zawiadamiać poprzednio za każdym razem urząd udziałowy. Wszelkie akta, zdziałane do dnia dzisiejszego imieniem departamentu udziałów na własne grunta włościan udziałowych, przerobić jak należy na imię posiadaczy.

2) W miejsce obowiązujących dotychczas przepisów, podług których przechodzenie włościan udziałowych do klasy mieszczan, dozwolone było jedynie tylko w majątków mało gruntu posiadających, a do klasy kupców tylko w razie wykazania znacznego kapitału i pobierało się od każdej obecnej duszy męskiej z przechodzącej rodziny: przy zapisaniu do stanu kupieckiego po 1500 rs., a do stanu mieszczkańskiego po 600 rs., rozciągając do włościan udzielonych prawo, postanowione w tym przedmiocie dla włościan dóbr państwa, i na zasadzie zatwierdzonych przez Nas, do niniejszego dołączonych przepisów *), pozwolić włościanom udziałowym, za decyzją ich zwierzchności i po wypełnieniu obowiązków postanowionych względem gminy, przechodzić do stanu miejskiego i innych swobodnych, wiejskich, pod warunkiem, aby przechodzący do stanów miejskich wnosili na fundusz retyrowy dla dymisyonowanych żołnierzy, wracających do dóbr udziałowych, taką samą opłatę, jaka jest pobierana od włościan dóbr państwa, a mianowicie: przechodzący do stanu kupieckiego czterdzieści rubli sr., a do mieszczkańskiego piętnaście rub. sr.; z innych dusz przechodzącej rodziny objętych rewizją, wnosić się ma połowę tego, to jest: przy przejściu do stanu kupieckiego po dwadzieścia rubli, a do mieszczkańskiego po siedm rubli pięćdziesiąt kopijek za każdą.

3) Dozwolnić wdowom i córkom włościan udzielonych zawierać bezpłatnie związki małżeńskie z ludźmi innych stanów.

4) W miejsce postanowień, na zasadzie których we wszystkich sprawach sądowych, dotyczących włościan udziałowych, stawali za nich strażnicy udziałowi, a samym włościanom stawać w sądach lub mieć swych pełnomocników było wzbronione, dozwolnić nadal włościanom udziałowym, w ich procesach, poszukiwaniach sądowych i w ogóle sprawach cywilnych z osobami innych zarządów,

stawać osobiście w sądach i urzędach, z zastrzeżeniem, aby w sprawach gmin stawali tylko ludzie wyznaczeni przez te gminy, z dyktacji ich zwierzchności. Niezawisłe od tego, pozwolić włościanom udziałowym jeśli tego zapragną, prosić o poruczenie wspomnianych spraw pieczętowości strażnicy udziałowych, przyczem włożyć obowiązek na kantory udziałowe i strażnicy udziałowych, na zasadzie zatwierdzonych przez Nas i przy niniejszem dołączonych przepisów (1), aby udzielali włościanom udziałowym, w sprawach ich po sądach i urzędach, obrony i opieki; tam zaś gdzie nie ma strażnicy udziałowych, poruczyć ten obowiązek, zgodnie z art. 2184 tomu Xgo ukt. praw cyw. (wyd. 1842 roku), miejscowym strażniczym gubernialnym i powiatowym.

5) Pozwolić włościanom udziałowym zawierać wszelkie zobowiązania i umowy, oraz robić testamenty, na zasadzie praw istniejących dla włościan dóbr państwa, oraz wszystkie układy pismienne włościan udziałowych poświadczać w urzędach udziałowych, za przykładem wolostnych zarządów dóbr państwa.

6) Wszystkie wyżej wspomniane środki rozciągnąć w równej mierze do byłych żołnierzy rolników, zostających pod zarządem udziałowym.

7) Zgodnie z obecnem rozszerzeniem praw włościan udziałowych, zmienić odpowiednio artykuły Układu praw cywilnych, o czym macie się porozumieć z głównozarządzającym IIgim oddziałem własnej Naszej kancelaryi.

Nie omieszkajcie wydać rozporządzenia, w celu podania niniejszego, w porządku przepisany, do publicznej wiadomości.“

Księstwa Naddunajskie.

(Obchód urodzin Jego Mości Cesarza Austrii. — Skład ministeryum.)

Jasy, 18. sierpnia. Dnia dzisiejszego obchodzono w tutajszym kościele katolickim świętą uroczystość urodzin Jego ces. król. austr. Mości; książę biskup celebrował sumę, na której znajdowali się: książę kajmakan, konsulowie zagraniczni, ministrowie, tudzież liczne władze wojskowe i cywilne.

Podczas „Te Deum“ dawała milicya multańska przed kościołem salwy z ręcznej broni.

Przyjęcie gratulantów u c. k. konzula jeneralnego p. Goedel-Lannoy było bardzo świetne, a wieczór oświetlili obywatele austriacy swe pomieszkania i domy.

— Ministeryum jest już kompletne, a do składu jego należą: wielki logotet Alexander Balsch, minister Balsch, minister spraw wewnętrznych Parajoti Balsch, finansów, Jerzy Beldimanu sprawiedliwości, Jerzy Ghika, hetman milicyi, Alexander Ghika, budowli publicznych, książę Dymitr Cantacuzeno, oświecenia publicznego, Jan Cantacuzeno, sekretarz państwa; tymczasowo: Cosadini, prefekt policyi w zastępstwie aktualnego, Saoll Mano, który znajduje się w kąpieliach.

— Angielski konsul jeneralny Cohen przybył tu niedawno z Bukaresztu dla odwiedzenia tutajszego konzula angielskiego Gardner'a, który ciężko zachorował.

A z y a.

(Korespondencje prywatne z Indji.)

Kalkuta, 3. lipca. Korespondent dziennika *Daily News* pisze, że Anglicy w Kalkucie ochłonęli cośkolwiek z swej obawy, gdyż rozbrojeni Sipoje znikają powoli z pobliskiego Barakpuru, a 7000 ludzi angielskiego w Kalkucie i jej okolicy stojącego wojska zostaną tam i nadal. Założona kara kolonia na wyspach andamańskich utrzymuje się. Sipoje zarabiają stosowną pracą na codzienny chleb a Dr. Walker tamtejszy gubernator rządu żelazną dłońią, co udowodnił podczas ostatniego wypadku, gdzie 82 więźniów, którzy uciekli, a nie mogąc się wydostać z kraju, wydali się sami w ręce sprawiedliwości, kazał natychmiast powieszać. Więźniom, którzy sprawują się dobrze, sprowadza i rodzinę. Cała wyspa, na której znajduje się warownia Blair, jest gęstwiną, której przerzedzenie stanowi główną pracę transportowanych. Dla gubernatora i jego europejskich urzędników mają dopiero później budować domy. Dr. Walker mieszka tymczasem na fregacie „Sesostris“ znajdującej się w tamtejszym porcie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 27. sierpnia. Francuski jeneralny konsul Sabatier odjechał dziś paropyłtem Lloyda do Alexandrii.

Medyolan, 27. sierpnia. Wczorajsza uroczystość w tłumie i oświetlenie miasta były bardzo świetne; Lombardzka kongregacja centralna podała adres gratulacyjny do Jego Mości Cesarza.

Turyń, 27. sierpnia. Dziś skonfiskował rząd konserwacyjny dziennik *Armonie*, a to za umieszczenie artykułu: „Avviso ai conventi e monasteri“, który chociaż napisany z wielkim umiarkowaniem niepodobał się przeciw rządowi dla popieranej w nim zasady. — Prowincjalny trybunał w Genuy skazał nowego żeranta dziennika *Italia del popolo* na 100 franków kary pieniężnej i jednomiesięczne więzienie, za to, że okazała się niedokładność w papierach legitymacyjnych, jakie musiał przedłożyć dla objęcia odpowiedzialnej dyrekcji tego dziennika. — Deputowany Giovonola ma być mianowany ministrem finansów.

Wiadomości handlowe.

Zaleszczyki, 20. sierpnia. W pierwszych dwóch tygodniach bieżącego miesiąca były na targach w obwodzie czortkow-

*) Przepisy te ogłoszone są w nr. 55 Wiadomości Senackich.

skim następujące ceny przeciętne cerealiów i innych artykułów: mę pszenicy 2r.11k.; żyta 1r.26k.; jęczmienia 1r.; owsa 56k.; hreczki 1r.15k.; kukurudzy 1r.42k.; kartofli 35k. Cetnar siana 58k.; nasienia konieca 40r. Sąg drzewa twardego 7r4k., miękkiego 5r. Funt mięsa wołowego 4¹/₄k. Mas okowity 21k. mon. konw.

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomunie, 18. sierpnia. Na dzisiejszy targ przypędzili kupcy krajowi i galicyjscy 86 wołów, a mianowicie Filip Freiberger i komp. z Dąbrowy 20 sztuk; Mojżesz Fink z Radomyśla 20, Hersch Wurzel z Dembicy 13, a w mniejszych partiach 33 sztuk. Cały ten spód został rozprzedany, i to po znacznie wyższych cenach niż w zeszłym tygodniu, tak że cetnar mięsa wypadł na 53r.45k. w. w.

Ceny były następujące:

Najwyższa za parę wołów wagi 820 \mathcal{E} mięsa i 120 \mathcal{E} łożu 485 złr. w. w. Najniższa za parę wołów wagi 540 \mathcal{E} mięsa i 20 \mathcal{E} łożu 290 złr. w. w. Przeciętna z 60 sprzedaży 625 \mathcal{E} mięsa i 55 \mathcal{E} łożu 362 złr. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 30. sierpnia

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	38	4	41
Dukat cesarski " "	4	41	4	44
Półimperial zł. rosyjski " "	8	8	8	13
Rubel srebrny rosyjski " "	1	33 ¹ / ₂	1	34 ¹ / ₂
Talar pruski " "	1	30 ¹ / ₂	1	31 ¹ / ₂
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. bez	80	23	80	45
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } knponów	81	40	82	15
5% Pożyczka narodowa }	81	45	82	25

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 30 sierpnia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	80	—
" przedał " " 100 po	—	—
" dawał " " za 100	—	—
" żądał " " za 100	80	30
"Wartość kuponu od 100 złr.	—	39 ¹ / ₃

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 82¹/₂-82⁵/₈ Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92-93 - Lomb. wen. pożyczki z 5% 96-97 - Obligacje długu państwa 5% 81¹/₂-81⁵/₈, det. 4¹/₂% 71⁷/₈-72, det. 4% 64¹/₄-64¹/₂, detto 3% 49¹/₂-49³/₄, detto 2¹/₂% 40³/₄-41, detto 1% 16-16¹/₄, Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97-98, Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96-97, Detto Peszt. 4% 96-97 - Detto Medyol. 4% 94¹/₂-95 - Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 93-93¹/₂, detto węgier. 81³/₄-82¹/₄, detto galic. 81¹/₂-82, detto siedmiogr. 81¹/₄-81¹/₂, detto innych krajów koron. 84¹/₂-85¹/₂ Oblig. bank. 2¹/₂% 64-64¹/₂, Pożyczka loter. z r. 1834 310-312, Detto z roku 1839 132-132¹/₄, Detto z r. 1854 109⁵/₈-109³/₄, Renty Como 16¹/₂-16³/₄, Galic. list. zastawne 4% 77-78, - Półn. Oblig. Prior. 5% 88-88¹/₂-Glognickie 5% 85-85¹/₂, Obligacje Dun. żegl. par. 5% 88¹/₂-88³/₄, - Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 88-88¹/₄, Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109-110, Akcyj bank. narodowego 946-947, Akcyje c. k. uprzyw. towarzyst. kred. 237³/₈-237¹/₂, Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 116¹/₂-117, Detto Budzynieko-Lincko-Gmundzkiej kol. 88¹/₂-89, Detto półn. kolei 165¹/₂-165³/₄, Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 256¹/₂-256⁵/₈, Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wypłatą 30% 100¹/₄-100³/₈, Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 92¹/₄-92³/₈, - Detto cisankiej kolei żel. 100-100¹/₈, Detto Lomb.-wen. kol. żel. 236¹/₂-237, - Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 195-195¹/₄, - Detto losy tryest. 113-113¹/₂, Detto tow. żegl. parowej 520-522 Detto 13. wydania 102³/₄-103 Detto

Lloyda 345-348, Peszt. mostu łańcuch. 58-59, Akcyje młyn parowego wiedz. 86-88, - Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18-19, - Detto 2. wydania 28-29, Esterhazego losy 40 złr. 79-79¹/₂, - Windischgrätz losy 26¹/₂-26¹/₂, Waldsteina losy 26¹/₄-26¹/₂, Keglevicha losy 15¹/₄-15³/₄, Ka. Salina losy 42¹/₄-42¹/₂, St. Genois 37³/₄-37⁷/₈, Palfego losy 40-40¹/₄, Clarego 38³/₄-39
Amsterdam 2 m. 85, Augsburg Uso 102⁷/₈, - Bukareszt 31 T. 271 - Konstantynopol 31 T. - Frankfurt 3 m. 102¹/₄ l. - Hamburg 2 m. 75, - Liworna 2 m. 102 - Londyn 3 m. 10-11¹/₂, - Medyolan 2 m. 102, - Paryż 2 m. 119⁷/₈, - Cesarzkich ważnych dukatów agio 5-5¹/₂, Detto koron. 13 45-46, Napoleons'dor 8 5-6, Angielskie Sover. 10 12, - Imperyal Rcs. 8 10-11, Srebro -

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 30. sierpnia.

Oblig. długa państwa 5% 81³/₄; losowane obligacje 5% -; obligacje długa państwa 4¹/₂% -; 1% 72; 3% -; 2¹/₂% -; pożyczka loter z r. 1834 -; z r. 1839 -; z r. 1854 109⁵/₈; pożycz. nar. z r. 1854 82¹/₂, Obl. banku 946 Akcyje bankowe - Akcyje zakładu kredytowego 238³/₈, Akcyje kolei półn. po 1000 złr. - Austr.-franc. akcyje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach -; detto z pełną wpłatą -; kolej żelazna lomb.-wenecka - Akcyje kolei nadciśkiej - Kolej cesarszowy Elżbiety 200¹/₂, Kolej połud. półn. komunikacyjna - Akcyje żegl. parowej na Dunaju po 500 złr. - Akcyje żegl. parowej Lloyd po 500 złr. 522, Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomp. po 500 złr. - Galic. listy zast. 4% - Oblig. indemn. niż.-austr. -; detto innych krajów koron. -; detto galicyj. 81⁵/₈, - detto węgierskie 82¹/₂, Amsterdam - Augsburg 102⁷/₈, Bukareszt 271 - Konstantynopol - Frankfurt 102¹/₄, Hamburg 74⁷/₈, Lipsk - Liworna - Londyn 10-4, Medyolan - Marsylia - Paryż 119⁷/₈, - Agio duk. ces. 5.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Potocki Teodor, z Rosji. - Kroszeński Jerzy z Besarabii. - Rozwadowski Er., z Hladek - Podgórski Ign., z Krakowa. - Tretter Miecz., z Dzwiniacza górnego. - Kroczay Marc., z Tarnopola.
Hotel europejski: PP. Zawadzki Nik., z Bełzca. - Ujejski Br., z Lubczy.
Hotel Kuhna: PP. Pawlikowski Leander, z Majdanu. - Papara Hieronim, z Potoka.
Hotel Śliwińskiego: P. Dylewski Mar., z Rolowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. sierpnia.

PP. Cukrowicz Alex., c. k. rad. sąd. kraj., do Krakowa. - Dobrzański Eug., do Milatyna. - Gotleb Kwir., do Dołhomocisk. - Constandaki Jerzy i Mik., do Jas. - Ks. Cantacuzene, c. k. podpor., do Zółkwi. - Romański Jan, do Rosyi. - Br. Romaszkan Mik., do Horodenki. - Hr. Golewjski Korn., do Kijowic. - Bobrowski Karol, c. k. rotm., do Kijowic. - Ks. Czartoryjski Alexander, do Podhajec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. i 29. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321.56	+ 10.2°	88.4	północny mi.	pochmurno
2. god. po poł.	321.99	+ 14.6°	60.7	" "	" "
10. god. wiecz.	322.50	+ 10.0°	81.2	zachodni s.	jasno
7. god. zrana	323.15	+ 8.2°	88.9	zachodni s.	jasno
2. god. po poł.	323.50	+ 12.8°	69.9	półn.-zach. mi.	pochmurno
10. god. wiecz.	324.15	+ 9.0°	84.9	zachodni s.	jasno

KRONIKA.

Dziennik „Czas“ podaje w jednym z ostatnich numerów swoich następujący artykuł wstępny:

Targi na bydło rzeźne w Krakowie.

I. Już od kilku lat usiłowali zwrócić uwagę naszych towarzystw rolniczych obywatele ziemscy hodujący bydło opasowe rasy podolskiej i besarabskiej w Galicyi, na niedogodności właściwe teraźniejszej praktyce handlu bydłem tego rodzaju. Owe niedogodności, odejmując niepoślednią część zysku interesowanemu w tym przedmiocie gospodarzom i handlarzom krajowym, polegały na koniecznej potrzebie sprowadzania wołów na odległe targowiska w zachodnich prowincjach monarchii, potrzebie wywołanej nawykniem. Od kilkudziesięciu lat bowiem odbywały się walne targi na tutejszo krajowe bydło opasowe przeznaczone dla zagranicy, z pominięciem samego Krakowa i Galicyi wyłącznie w Olomuńcu, Lipniku morawskim (Leipnik) i Wiedniu. Nic dziwnego tedy, iż od chwili oddania przestrzeni kolei żelaznej z Oświęcimia do Dębicy na użytek publiczny, przestrzeni skracającej jazdę z Galicyi do Wiednia do kilkunastu godzin: objawiali obywatele galicyjscy wspólne życzenia swoje pod względem ustanowienia bliższego targowiska tem usilniej: ponieważ w miarę przeciągnięcia drogi żelaznej w głąb kraju, w miarę przeto osiągniętego tym sposobem snadniejszego przewozu, zwracać się począł i zwraca w samej rzeczy transport bydła rzeźnego zdążającego do wyszczególnionych targowisk, z zarzuceniem dawnych szlaków coraz bardziej ku dewekcie kolejami żelaznymi. Mimo atoli ponownego odzywiania się galicyjskich hodowców bydła w tej mierze, zalegała ta sprawa dotychczas. Dopiero w najnowszej dobie ziściły się co do tego przedmiotu życzenia naszych gospodarzów. Albowiem powiodło się im za przyczynieniem się odnośnych instytucyj wyjednać pomoc władz rządowych kwoli zaprowadzeniu targów na bydło rzeźne w Krakowie. Niema co mówić: iż myśl odbywania w mieście naszym rzeczonych targów była arcytrafna, ile

że Kraków leżący u duktu kolei żelaznej wiodącej na zachód, w środku między Galicyą z jednej a Szląskiem i Morawą z wtórej strony, zajmując przytem stanowisko u rozdroża dwu z dawien dawna pod względem handlu bydłem nader ważnych komunikacyjnych szlaków do Wrocławia i do Olomuńca jest niewątpliwie punktem najwłaściwszym do odbywania pośredniczych targów. Pochop do zaprowadzenia tych targów w mieście naszym dało w szczególności kilkudziesięciu znamenitszych hodowców bydła opasowego, tudzież handlarzów tego rodzaju bydłem z wschodnich obwodów Galicyi, którzy zaniósłszy w ciągu ubiegłego półrocza niejednokrotne podania i wnioski w tym przedmiocie do tutejszej Izby handlowo-przemysłowej, niemniej do Towarzystwa gospodarczo-rolniczego, dopięli wreszcie swojego zamiaru. Przewodniczyli im w usilnem popieraniu tej sprawy dwaj g'łośni w zawodzie gospodarczym obywatele: pp. Krzczunowicz Waleryan i Jankowski Wojciech, których nazwiska, jak słuszność każe, tu przeto wymieniamy, by nie uszło uwagi krajowców, czyjej gorliwości zawdzięczamy tak ważną dla tej gałęzi handlu zmianę, jaką jest bezsprzecznie ustanowienie walnych targów na bydło opasowe w Krakowie.

Instytucye Izby handlowo-przemysłowej i Towarzystwa gospodarczo-rolniczego, podejmując owe nader licznemi podpisami opatrzone podania i wnioski, zrobili z nich odpowiedni zamiarom wnioskujących użytek. Albowiem porozumiewszy się w tej rzeczy obie z magistratem krakowskim i miejskim wydziałem sprawiły z pozwoleniem władzy krajowej to mianowicie: iż interes zaprowadzenia targów w Krakowie, postępując zwykłą drogą administracyjną, jest bliskim kresu. Pragnąc zwrócić bacność publiczności na przedmiot tyle ważny dla krajowego handlu i gospodarstwa, niemniej dla miasta naszego, pomówimy następnie o dawniejszej i obecnej rozciągłości tej gałęzi handlu u nas oraz o zawadach, tamujących należyty rozwój jego.